

Hienśava Mirostava Ableńska
 z domu Dsby
 córka Wacława i Kazimierzy z Puklowskich
 zam. w. [REDACTED]

Lycjorys

Urodziłam się dnia 28 marca 1927 r. w Michalowie Staniski.
 Od wstęgu dziecka wychowywałam się przy rodzicach, którzy pracowali
 na własnym gospodarstwie. Ojciec mój zmarł w 1941 r. Szkole podstawo-
 wą ukończyłam w Stanisławce, a matkę maturską w Łowicy, następnie
 2-ą letnią Państwową Liceum Spółdzielczą w Kstrywie. W 1949 r. zaczęłam
 pracować w Łowicy w kwaterze. A w 1958 r. wyjechałam za pracę i wyjechałam
 do miasta, którymi wienkami w Warszawie. W czasie okupacji niemieckiej
 i sowieckiej wspólnie z matką pomagałam żołnierzom aresztowanym
 i przesładowanym polakom. Przekazyując im surowy chleb i t.j. do ob-
 zów i niebezpieczeństwa. Pod koniec 1942 r. sympatyzowałam z podziemiem, a
 w m-cu maju 1943 r. złożyłam przysięgę przed komendantem dsz.
 Pawłem Jankiem Ciemniem ps. „Grab” i przyjęłam ps. „Stokrotka”. Po zło-
 żeniu przysięgi jako żołnierz dsz została sanitariuszką. Trenowałam
 w kolekcji w m-cu sierpniu 43. w zakresie wykonywania zastrzyków
 i robienia opatrunków rannym żołnierzom, jak również w postu-
 gowaniu w broń krótką i granatami. Szkolenie to prowadził kom.
 P. Jan Ciemni ps. „Grab”. Udzielałam szkolenia w moim mieska-
 niu P. Janowi Ciemni ps. „Grab” i P. Kozłowskiemu ps. „Grot”. Odby-
 wały się również spotkania konspiracyjne i ustalane były akcje dyver-
 syjne. Mieszkałam z matką na kolonii z dala od innych domów
 opiekując się rannymi żołnierzami dsz, oraz zaopatrywałam ich w leki
 i środki sanitarne na terenie Michalowy i Staniski. Przenosiłam różne
 tajne meldunki. Taką funkcję pełniłam od 1943 r. do 1947 r. Nie wyzna-
 łam się ze względu na swój młodzieńczy zapal do walki z kotłami i nie
 miałam wtedy co by było sprzeczne z moim sumieniem i prawem
 między narodowym. W czasie Polski Ludowej matka i ja byłyśmy bardzo
 przesładowane przez S.B. i Milicję.

Ablej